

Materiały

OPINIE O NIEMCACH POSTAWY MIESZKAŃCÓW GUBINA

Pogranicze polsko-niemieckie od początku lat 90. określane jest mianem „nowego”. Padają przy tym stwierdzenia mówiące, że w okresie sąsiedztwa Polski i NRD istniały jedynie symptomy tradycyjnie rozumianego pogranicza, czyli „obszaru wzajemnego wpływu i przenikania zjawisk społecznych, kulturowych, politycznych i świadomościowych”¹. Przejawem nowej sytuacji, jaka zaistniała po otwarciu granicy polsko-niemieckiej był niewątpliwie znaczny wzrost ruchu osobowego i towarowego, a tym samym częstotliwości kontaktów z sąsiadami zza Odry i Nysy. Wydarzenia te w widoczny sposób zaczęły kształtować życie mieszkańców po obydwu stronach granicy. Tym samym rejon przygraniczny oraz miasta sąsiadujące bezpośrednio z Niemcami, takie jak Słubice, Zgorzelec, Kostrzyn czy Gubin, stały się częstym przedmiotem badań socjologów z różnych ośrodków naukowych w kraju. Ważną rolę odegrał w tym m.in. Instytut Zachodni oraz ośrodki akademickie z Poznania, Wrocławia oraz Zielonej Góry. Celem ich działalności był (i jest) przede wszystkim opis procesów towarzyszących otwarciu granicy, kontaktów ludności polskiej i niemieckiej oraz uchwycenie zmian zachodzących w świadomości mieszkańców pogranicza, szczególnie ich stosunku do zachodnich sąsiadów. W ostatnich latach mówi się zaś o badaniu występujących na tych terenach procesów transgranicznych². Prowadzone dotychczas badania potwierdzają tezę o występowaniu wśród mieszkańców pogranicza odmiennych postaw od tych występujących „w głębi” kraju³. W Gubinie w latach 1991-1993 były prowadzone

¹ W. Wrzesiński, *Tradycja pogranicza polsko-niemieckiego i jej znaczenie dla kształtowania stosunków polsko-niemieckich*, w: B. Jałowiecki, J. Przecławski (red.), *Stosunki polsko-niemieckie. Integracja i rozwój ziem zachodnich i północnych*, Katowice 1986.

² „Transgraniczność wiążemy ze zjawiskami czy procesami wywołanymi przez sąsiedowanie społeczeństw gospodarczo, społecznie i kulturowo odmiennych, z efektami wzajemnych oddziaływań, z przepływem wartości w szerokim rozumieniu tego słowa. Łączymy to z kształtowaniem się niezależnie od istnienia granic (czy ponad granicami) zbiorowości zróżnicowanych pod względem etnicznym, społecznym, wyznaniowym lub ekonomicznym (...). Wiążemy ją także z kształtowaniem się specyficznej tożsamości, którą można nazwać pograniczną (...)”. L. Gołdyka, J. Leszkowicz-Baczyński, L. Szczegóła, M. Zielińska (red.), *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej*, Zielona Góra 1997, s. 7-8.

³ Zob. S. Zagórski, *Stosunek do sąsiednich narodów i integracji europejskiej na pograniczu i w pozostałych regionach kraju*, w: M. Zielińska (red.), *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Teorie, studia, interpretacje*, t. 1, Zielona Góra 2003, s. 161.

badania przez Instytut Zachodni, dotyczące społecznych skutków otwarcia granicy i stosunku do niemieckiego dziedzictwa kulturowego⁴. Poza tym w 1999 r. ogłoszony został przez Instytut Socjologii UAM w Poznaniu, *Institut für Regionalentwicklung und Strukturplanung* w Erkner oraz urzędy miejskie w Gubinie i Guben konkurs na pamiętniki: „Granica w świadomości mieszkańców Gubina i Guben”⁵. Ze starszych badań na uwagę zasługuje praca Z. Dulczewskiego⁶ nad przemianami w stereotypie Niemca na pograniczu Polski i NRD w latach 70.

W artykule przedstawione zostaną ważniejsze rezultaty badań, przeprowadzonych w Gubinie w styczniu 2004 r. na stu losowo wybranych mieszkańcach miasta⁷. Do zbierania danych zastosowano kwestionariusz ankiety zawierający zestaw pytań, zarówno o charakterze zamkniętym, jak i otwartym.

Celem badań było określenie postaw⁸, jakie przejawiają gubiniacy wobec Niemców oraz głównych czynników je warunkujących. Za wskaźniki postawy przyjęto: wizerunek typowego Niemca, stopień sympatii oraz odczuwany dystans społeczny. Następnie po odpowiednim ich skategoryzowaniu wyodrębnione zostały trzy rodzaje postaw, tj. pozytywne, obojętne i negatywne. Wśród elementów warunkujących występowanie określonych postaw wyodrębniono cztery grupy: 1) cechy społeczno-demograficzne (np. wiek, wykształcenie), 2) samoocena mieszkańców (np. zadowolenie z życia, postrzeganie własnej przyszłości), 3) kontakty z Niemcami, 4) postrzeganie Polski i stosunków polsko-niemieckich.

OBRAZ NIEMCÓW WŚRÓD MIESZKAŃCÓW GUBINA

Rekonstruując obraz naszych zachodnich sąsiadów funkcjonujący w świadomości mieszkańców Gubina, poproszono ich m.in. o odpowiedź na następujące pytanie: „Z czym się Panu(i) kojarzą Niemcy?” Jak stwierdza L. Kolarska-Bobińska „luźne skojarzenia wskazują (...) na najbardziej fundamentalny wymiar wizerunku danego kraju i narodu. Analiza skojarzeń wymienionych przez respondentów nie ograniczonego (...) żadnymi z góry narzuconymi kategoriami pozwala dostrzec najogólniejsze najgłębiej zakorzenione w kulturowym dziedzictwie (w tym sensie najbardziej stereotypowe) cechy, którymi obdarza się inne narody. Na tym poziomie uwidaczniają się często zjawiska ‘pechowe’ w danej kulturze przez stulecia w niemal niezmiennej postaci”⁹.

⁴ S. Lisiecki (red.), *Otwarta granica. Raport z badań na pograniczu polsko-niemieckim 1991-1993*, Poznań 1995, S. Lisiecki, *Problemy społeczne i kulturowe adaptacji niemieckiego dziedzictwa kulturowego*, „Przegląd Zachodni” nr 3/1997, s. 141-150.

⁵ Zob. wyniki tego konkursu „Transodra” nr 22, lipiec 2001.

⁶ Z. Dulczewski, *Przemiany w stereotypie Niemca na pograniczu Polski i NRD* (na przykładzie miasta Gubin), Poznań 1974 (maszynopis nie opublikowany).

⁷ W ramach pisanej pracy magisterskiej na temat postaw mieszkańców Gubina wobec Niemców pod kierunkiem prof. Renaty Suchockiej w Instytucie Socjologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

⁸ W literaturze przedmiotu przyjmuje się, iż na postawy składają się trzy komponenty: poznawczy, afektywny oraz behawioralny. W przeprowadzonych badaniach skupiono się na elemencie emocjonalnym oraz częściowo behawioralnym pominięty natomiast został komponent poznawczy.

⁹ L. Kolarska-Bobińska, *Obraz Polski i Polaków w Europie*, Warszawa 2003, s. 68.

Skojarzenia gubiniaków z Niemcami zestawień można w pięciu grupach. Pierwsza związana jest z szeroko pojętym ładem i porządkiem, znalazły się tu takie określenia jak: dyscyplina, solidność, rzetelność (15%), porządek, ład (14%) oraz gospodarność, oszczędność (6%) i pracowitość (3%). Druga grupa odnosi się do kraju dobrobytu. Pojawiły się tu następujące skojarzenia: bogaty kraj, dobrobyt (15%), rozwinięta gospodarka (15%), postęp, dobre samochody i drogi (13%), a ponadto pieniądze, praca (8%) i Europa Zachodnia (5%). Kolejne skojarzenia odwołują się do historii. Są tu wskazania na wojnę, obozy koncentracyjne, rasizm i agresję (41%). Czwarta grupa skojarzeń dotyczy negatywnych cech indywidualnych Niemców takich jak: pycha, arogancja, prostactwo, szablonowość oraz chytryść i niegościnnność (13%). Ostatnia, grupa skojarzeń wiąże się z określeniem Niemców jako sąsiadów (24%)¹⁰.

W badaniach ogólnopolskich przeprowadzonych w 2000 r. przez Instytut Spraw Publicznych (ISP), na tak samo postawione pytanie, uzyskane wyniki nieco się różniły¹¹. Przede wszystkim wśród gubiniaków więcej było wskazań na wojnę oraz na negatywne cechy jednostkowe Niemców (o około 8%). Inne wyraźne różnice wystąpiły odnośnie do skojarzeń związanych z „pracowitością”, w przypadku ISP 15%, a wśród gubiniaków jedynie 3%. Z kolei w badaniach ogólnopolskich było jedynie 3% skojarzeń „sąsiad”, podczas gdy w Gubinie, aż 24%. Dla 3% badanych gubiniaków Niemcy kojarzą się ze współpracą i partnerstwem, takich określeń nie znajdziemy w przypadku próby ogólnopolskiej. Wśród gubiniaków nie odnotowano natomiast żadnych skojarzeń określonych w badaniach ISP jako „inna kultura, artyści, poeci” (5%)¹², a także kategorii „uczciwi, porządni i tolerancyjni ludzie” (3%).

Z uzyskanych wyników nasuwa się dość jednoznaczny wniosek, mianowicie gubiniakom ich sąsiedzi pozytywnie kojarzą się w wymiarze kompetencji i sprawności, zaś wyraźnie negatywnie, w odniesieniu do cech moralnych. Tendencję tę jeszcze lepiej uwidaczniają odpowiedzi respondentów na zadane pytanie o to, czego Polacy i Niemcy mogliby się od siebie nawzajem nauczyć¹³.

Cechy Niemców, które mogliby zaadoptować Polacy według badanych, to przede wszystkim: solidność, dyscyplina, wytrwałość, profesjonalizm, umiejętność planowania, organizacja pracy (53%), następnie gospodarność i oszczędność (31%), ład i porządek (24%) oraz pracowitość (18%). Inne cechy to: czystość i schludność (19%), kultura i tolerancja (10%). Najczęściej wymieniane cechy, jakie mogliby przejąć Niemcy od Polaków to: gościnnność, otwartość (30%), pracowitość, zaradność, operatywność (30%), życzliwość, szczerłość, przyjaźń (15%) oraz kultura i tolerancja (15%), luz, spontaniczność (12%), fantazja, pomysłowość (10%), życie rodzinne, wiara w Boga (10%), radość, poczucie humoru, uśmiech (7%). Pojawiły się również negatywne cechy Polaków (np.

¹⁰ Z uwagi na to, że respondenci mogli wymieniać dowolną liczbę skojarzeń, odsetki nie sumują się do 100.

¹¹ Zob. L. Kolarska-Bobińska, *op. cit.*

¹² „Tomasz Szarota w swej książce o wzajemnym postrzeganiu Niemców i Polaków pisze, że przed wojną ‘wspaniała kultura niemiecka’ stanowiła ważny element postrzegania Niemców i Niemiec przez Polaków i dopiero druga wojna światowa poważnie zmniejszyła ten podziw i przez to zmieniła wynikające z niego pozytywne skojarzenia i stereotypy” za L. Kolarska-Bobińska, *op. cit.*, s. 250.

¹³ Temu problemowi odpowiadały w kwestionariuszu pytania: „Jak Pan(i) sądzi czego Polacy/ Niemcy mogliby się nauczyć od Niemców/ Polaków?”.

picie, niechlujstwo, śmiecenie, kradzieże, machlojki posłów). Padły stwierdzenia, iż Niemcy nie muszą się niczego od Polaków uczyć (razem około 13%). W przypadku cechy „pracowitość i przedsiębiorczość” oraz „kultura i tolerancja” wystąpiły one zarówno jako te, których mogliby się nauczyć Polacy od Niemców, jak i Niemcy od Polaków. Ilość wskazań w obu przypadkach była porównywalna.

M. Fałkowski na temat ostatnich wyników badań nad stosunkami polsko-niemieckimi stwierdza, że Polacy wysoko oceniają kompetencje Niemców (opisując ich jako zdyscyplinowanych, pracowitych, skutecznych), natomiast kwestionują, bądź nie oceniają ich moralności (to znaczy takich cech, jak: uczciwość, życzliwość, tolerancja). Dalej mówi, że Niemca widzianego polskimi oczami można określić jako „dobrego pracownika bez duszy”, Polacy myśląc o Niemcach jako „dobrych pracownikach” w pewien sposób „odczłowieczają” ich. Nie przypisują raczej Niemcom cech ludzkich, emocjonalnych – cech dobrego człowieka¹⁴. Z wypowiedzią tą w dużym stopniu korespondują wyniki badań gubińskich.

Wśród osób badanych ponad 86% stwierdziła, że Niemcy różnią się od Polaków, 8% że są podobni, 6% było niezdecydowanych. W badaniach ISP Niemców jako „różniących się” od Polaków, określiło 64% badanych – to znacznie mniej niż w przypadku gubiniaków. Zbliżoną liczbę wskazań uzyskano przy odpowiedzi, że Niemcy są „podobni” w obu przypadkach blisko 10%. Jeżeli chodzi o respondentów niezdecydowanych ISP zastosował inne kategorie. Wyodrębnił mianowicie dwie klasy odpowiedzi: „nie wiem” (5%) i „nie są ani podobni ani różni” (22%). Traktując je łącznie uzyskamy w sumie 27% odpowiedzi. W tym przypadku różnica odnośnie do badań gubińskich, gdzie niezdecydowanych było 6% okazałaby się bardzo wyraźna, bo aż 20%. Porównując wyniki obu badań można sądzić, że mieszkańcy Gubina mają bardziej wyraźny obraz Niemców. Może to być rezultatem częstszych kontaktów, które pozwalają wyrobić sobie opinię na temat stopnia podobieństwa, bądź odmienności zachodnich sąsiadów.

Rozpatrywani do tej pory Niemcy traktowani byli jako jednolita całość. Z codziennych doświadczeń wiadomo jednak, że często dokonuje się rozróżnienia na Niemców wschodnich i zachodnich. Dlatego też poproszono respondentów o wyrażenie na ten temat opinii.

Tego rodzaju różnice dostrzegło 68% ankietowanych, 21% nie miało zdania w tej kwestii, a 11% nie widziało żadnych różnic. Jeżeli chodzi o Niemców ze wschodu, to zdecydowanie dominowały oceny negatywne. Odnosiły się one przede wszystkim do takich cech jak chamstwo, buta, arogancja, złośliwość (27%), nietolerancja (20%), nieżyczliwość i zaniedbanie (po 11%), a także podejrzliwość (7%). Jeśli chodzi o gospodarke i pracę gubiniacy podkreślali, iż Niemcy wschodni są leniwi (19%), biedniejsi od zachodnich (11%) oraz nieuczciwi, nieprzedsiębiorczy (po 5%). Wśród nielicznych cech pozytywnych wyróżniają m.in. życzliwość i tolerancję, skromność (razem 18%). Pojawiły się również wskazania związane z komunizmem i NRD (14%). Ważne wydaje się, że 9% wskazań dotyczyło złego nastawienia do Polaków.

W przypadku Niemców zachodnich podawano przeważnie określenia pozytywne. Najczęściej pojawiały się cechy takie jak: życzliwość, uczciwość, wyrozumiałość (32%), tolerancja (27%), otwartość (23%), kultura (15%), większy luz

¹⁴ M. Fałkowski, *Polska jako Wschód i jako Zachód. Wzajemne postrzeganie Polaków i Niemców – wyniki najnowszych badań*, w: „Magazyn polsko-niemiecki Dialog” nr 60, 2002, s. 25.

i wykształcenie (po 8%) oraz schludność (6%). Występowały także nieliczne stwierdzenia takie jak: bardziej ludzcy, widoczne cechy europejskości. W odniesieniu do sfery społeczno-gospodarczej wymieniano: gospodarność i pracowitość (36%) oraz dokładność i rzetelność (13%), zamożność (10%) i nowoczesność (8%). Pojawiły się również opinie, że sami do wszystkiego doszli oraz, że jest u nich „pełna” demokracja. Wśród negatywnych wskazań (14%) nie można wyodrębnić jakiejś wyraźnej grupy. Inne wypowiedzi, o neutralnym wydźwięku dotyczyły m.in. wielonarodowości zachodnich Niemców (6%).

Uzyskane wyniki ukazują bardziej negatywny obraz Niemców ze wschodu. W tych samych kategoriach związanych z gospodarką i pracą oraz szeroko rozumianą kulturą respondenci wyrażali w stosunku do zachodnich wyłącznie cechy pozytywne, tj. odwrotnie niż w przypadku wschodnich. Jednakże warto zauważyć, że zarówno w przypadku wschodnich, jak i zachodnich Niemców pojawiają się cechy niezgodne z ogólną tendencją. Chodzi tu o 14% wskazań negatywnych dla zachodnich Niemców i 18% pozytywnych dla wschodnich. Można zatem przypuszczać, że istnieje grupa osób, których opinie są odmienne niż powszechnie występujące.

POSTAWY MIESZKAŃCÓW GUBINA WOBEC NIEMCÓW¹⁵

Wizerunek typowego Niemca

„Po 1989 roku liczba i różnorodność impulsów kształtujących wizerunek Niemców w Polsce (...) wzrosła wraz z rozwojem kontaktów. Jednak stereotyp tylko w pewnym stopniu bazuje na rzeczywistych kontaktach i bezpośrednio odbieranej rzeczywistości. W dalszym ciągu składają się nań (...) [wydarzenia z historii – przyp. H.K.], a on sam ulega ciągłej ewolucji. Pytaniem zasadniczym jest to, które elementy ulegają zatarciu, które zaś wybijają się na plan pierwszy. Jakie zmiany i przewartościowania stereotypów zachodzą? Drugie pytanie dotyczy natomiast kwestii jednoznaczności tego wizerunku i stopnia ambiwalencji w postrzeganiu Niemców przez Polaków”¹⁶. Przyjrzyjmy się zatem wizerunkowi Niemca, jaki występuje wśród gubiniaków. Dane dotyczące tej kwestii prezentuje tabela 1.

M. Fałkowski, przy opisie wyników badań ISP nad wizerunkiem Niemca wyróżnił dwa główne wymiary prezentowanych cech:

- wymiar kompetencyjno-sprawnościowy (pracowniczy) dotyczący takich określeń, jak: pracowitość, odpowiedzialność, zdyscyplinowanie, skuteczność;
- oraz ludzki (moralny) – wiążący się z cechami tolerancji, uczciwości, życzliwości i religijności¹⁷.

¹⁵ Przyjętym w badaniach wskaźnikom postawy odpowiadało w kwestionariuszu ankiety osiem pytań.

¹⁶ X. Dolińska, M. Fałkowski, *Polska – Niemcy. Wzajemny wizerunek*, w: L. Kolarska-Bobińska, *op. cit.*, s. 254.

¹⁷ Tamże, s. 254.

TABELA 1

Wizerunek typowego Niemca wśród mieszkańców Gubina (w %)¹⁸

Cecha	1+2	3	4+5	Cecha
pracowity	41	33	26	leniwy
tolerancyjny	27	38	35	nietolerancyjny
nowoczesny	65	28	7	zacořany
wykształcony	40	54	6	niewykształcony
efektywny/skuteczny	59	36	5	nieefektywny/nieskuteczny
uczciwy	39	43	18	nieuczciwy
życzliwy	31	38	31	nieżyczliwy
schludny	56	32	12	zaniedbany
religijny	13	35	52	niereligijny
odpowiedzialny	57	31	12	nieodpowiedzialny
zdyscyplinowany	76	12	12	samowolny
przedsiębiorczy	65	24	11	nieprzedsiębiorczy

Z porównania badań gubińskich i ogólnopolskich nad wizerunkiem Niemca (badanym za pomocą dyferencjału semantycznego) wynika, iż w obu przypadkach respondenci przypisują ogólnie rzecz biorąc więcej cech pozytywnych niż pośrednich (świadczących o ambiwalencji)¹⁹ i negatywnych.

W wymiarze kompetencyjno-sprawnościowym wśród mieszkańców Gubina, w porównaniu do ogółu Polaków, zaznacza się nieznaczna tendencja do częstszego przyznawania Niemcom negatywnych i pośrednich cech przy jednocześnie mniejszym wyróżnianiu pozytywnych. Biorąc pod uwagę pięć antonimicznych określeń takich jak: pracowity, efektywny, odpowiedzialny oraz zdyscyplinowany i przedsiębiorczy okazało się, iż wśród mieszkańców Gubina było w sumie 59,6% wskazań pozytywnych, w kraju 76% (różnica ponad 16%), cechy negatywne podało z kolei 13,2% osób, podczas gdy w Polsce 4,4% (o prawie 9% mniej). Odpowiedzi pośrednich było w Gubinie 27,2% przy 19,6% wśród ogółu mieszkańców naszego kraju (różnica 7,6%).

Największe zróżnicowanie zaznacza się w przypadku pary cech „pracowity – leniwy”. Niemców jako pracowitych określiło 41% gubiniaków, to jest o ponad 30% mniej niż w przypadku ogółu Polaków. Natomiast określenie „leniwy” wymieniło 26% respondentów – 18% więcej, niż w badaniach ISP. Kolejną różniącą się cechą jest „przedsiębiorczość”, którą podało w Gubinie 65% mieszkańców, a w kraju 81%. Gubiniacy także zdecydowanie rzadziej określają Niemców jako odpowiedzialnych (o 14%), skutecznych (o 11%) i zdyscyplinowanych (o 9%), jednocześnie częściej niż ogół Polaków przyznają im w tych wymiarach przeciwległe negatywne cechy, średnio o 9%.

W drugim wymiarze, czyli „ludzki” (moralnym), podobnie jak w pierwszym, przy takich określeniach jak: tolerancyjny, uczciwy, życzliwy i religijny ujawniła

¹⁸ Zastosowano skalę od 1 do 5, gdzie: 1 (np. pracowity), 2 (raczej pracowity), 3 (trudno powiedzieć), 4 (raczej leniwy), 5 (leniwy). Do celów badawczych połączono kategorie 1 i 2 oraz 4 i 5.

¹⁹ Wartość „3” na podanej skali.

się również większa skłonność mieszkańców Gubina, w porównaniu do ogółu Polaków, do częstszego przypisywania Niemcom cech negatywnych, jednak już nie tak wyraźna jak poprzednio. Cechy pozytywne wymieniło 27,5% badanych (około 4% mniej niż w kraju), podobnie było z określeniami pośrednimi (w Gubinie 38,5% przy 41,5% wśród ogółu mieszkańców Polski). Przy cechach negatywnych można zauważyć nieco większą różnicę – gubiniacy 34%, a w badaniach ISP 27%.

Największa różnica zachodzi przy cesze „religijny – niereligijny”. Niemców jako „niereligijnych” określiło 52% gubiniaków (przy 36% ISP), zaś jako „religijnych” 13%. Kolejna już nie tak znacząca różnica dotyczy określenia „nietolerancyjny” 35% (przy 30% ISP). Przy parach cech uczciwy (39%) i życzliwy (31%) uzyskano wyniki porównywalne jak w badaniach ogólnopolskich.

Pozostałe trzy cechy występujące poza powyższymi wymiarami to „nowoczesny”, „wykształcony” i „schludny”. W obu badaniach różnice w przypadku określeń negatywnych są niewielkie. W Gubinie 7% respondentów określiło Niemców jako zacofanych (o 5% więcej niż w badaniach ISP), 12% jako zaniedbanych (4% więcej niż w kraju). W przypadku cechy „niewykształcony” uzyskano podobny wynik – około 5%. Większe różnice wystąpiły przy cesze „wykształcony” (w Gubinie 40%, w kraju o 23% więcej) oraz „nowoczesny” i „schludny”, w obu przypadkach różnica wyniosła 15% na niekorzyść wizerunku Niemca po stronie gubiniaków.

Z przeprowadzonej analizy wizerunku Niemca wynika, że jest on w Gubinie stosunkowo skrzystalizowany i jednoznaczny, jednak nie w takim stopniu jak w przypadku badań ogólnokrajowych przeprowadzonych przez Instytut Spraw Publicznych. Wyraźnie to widać, jeśli porównamy procentowe rozkłady przypisywanych cech. Wśród mieszkańców Gubina było 47% wskazań pozytywnych, przy prawie 60% w przypadku ISP. Odpowiedzi ambiwalentnych (pośrednich) odnotowano 34% (w badaniach ogólnokrajowych 28%), a wskazań negatywnych prawie 19%, podczas gdy w kraju jedynie 12%. Widać zatem, że pod tym względem istnieje znaczna różnica między wynikami uzyskanymi w Gubinie a na terenie całego kraju. Różnica ta przejawia się w tendencji gubiniaków do wyrażania mniejszej liczby dobrych cech Niemców (prawie 13% mniej) oraz wskazywaniu częściej niż w badaniach ogólnokrajowych określeń negatywnych (blisko 7% więcej) i pośrednich (około 6%). Różnica ta bardziej uwidacznia się w wymiarze kompetencyjno-sprawnościowym, niż w moralnym.

Gubiniacy częściej są skłonni wskazywać pozytywne cechy Niemców w wymiarze sprawnościowym, niż w przypadku cech ludzkich (około 30% więcej). Sąsiedzi zza Nysy bardziej postrzegani są jako zdyscyplinowani, odpowiedzialni i skuteczni niż tolerancyjni czy życzliwi. W dwóch przypadkach więcej gubiniaków wskazało na negatywne cechy („nietolerancyjny” – 35% i „niereligijny” 52%), a w jednym liczba wskazań pozytywnych i negatywnych była taka sama („życzliwy – nieżyczliwy” po 31%). Brak przypisywania przez gubiniaków Niemcom cech „ludzkich”, wynika częściowo z tego, iż oni sami postrzegają siebie (Polaków) właśnie jako ich dysponentów, mianowicie jako bardziej otwartych, spontanicznych, życzliwych, a przede wszystkim związanych z rodziną. Widać to m.in. na podstawie wypowiedzi respondentów na temat cech jakich Niemcy mogliby się nauczyć od Polaków. Jak stwierdza W. Wrzesiński²⁰ pracowitość, zdyscyplinowanie, porządek Niemców były już przed II wojną światową wysoko cenione przez Polaków. Są one także elementem ich stereotypu, funkcjonującym chyba na całym świecie oraz są również

²⁰ Zob. W. Wrzesiński, *Sąsiad czy wróg? Ze studiów nad kształtowaniem obrazu Niemca w Polsce w latach 1795-1939*, Wrocław 1992.

bardzo wyraźne w autostereotypie samych Niemców, który „zdaje się być uosobieniem protestanckiego ducha kapitalizmu”²¹.

Po skategoryzowaniu odpowiedzi udzielonych przez respondentów dotyczących wizerunku Niemca okazało się, że 49% mieszkańców Gubina ma pozytywny wizerunek Niemców, ambiwalentny 44%, zaś negatywny 7% badanych. Dla porównania w analogicznych badaniach nad wizerunkiem typowego Polaka wśród mieszkańców Gubina okazało się, iż pozytywny wizerunek ma 38% gubiniaków, ambiwalentny 53% badanych, zaś negatywny 9%. Porównując uzyskane wyniki, można zauważyć, że gubiniacy mają bardziej pozytywny wizerunek Niemca niż Polaka (różnica 11%), w przypadku negatywnego wizerunku uzyskane wyniki są porównywalne (około 8%). Jednocześnie więcej jest osób, które postrzegają Polaka ambiwalentnie (o 9%). Gubiniacy mają zatem bardziej pozytywny wizerunek Niemca niż samych siebie. W skojarzeniach dotyczących Polaków przeważały wskazania ambiwalentne.

Innym rozważanym zagadnieniem związanym z wizerunkiem zachodnich sąsiadów, a konkretnie z ich cechami „ludzkimi” było pytanie o to, jacy są Niemcy?

Ponad 40% mieszkańców Gubina uważało, że Niemcy chętnie udzielają pomocy, niewiele mniej, bo 39% uważało przeciwnie, zaś 19% nie miało wyrobionego na ten temat zdania. O tym czy Niemcy są otwarci i uprzejmi prawie 50% respondentów wyraziło się negatywnie, zgodziło się z tym twierdzeniem 35% gubiniaków. Niezdecydowanych było 16% ankietowanych. Z określeniem Niemców jako aroganckich zgodziło się już nieco mniej osób, bo 40%. Opinie przeciwne wyraziło 45% gubiniaków. Nie miało zdania na ten temat 15% respondentów. 75% gubiniaków sądzi, że Niemcy są ludźmi jak wszyscy inni, 13% jest przeciwnego zdania, pozostali (12%) są niezdecydowani. Uzyskane wyniki potwierdzają tezę o zdecydowanie gorszej ocenie u Niemców cech „ludzkich”.

Sympatia wobec Niemców

Między 1975 a 1991 r. sympatia wobec Niemców wzrosła z 8% do 23%, zaś niechęć zmniejszyła się z 60% do 34%²². Podkreśla się, że widoczna pozytywna zmiana nastawienia wobec Niemiec była rezultatem przemian w sposobie wartościowania państw przez Polską opinię społeczną. Działający przez wiele lat czynnik emocjonalny o wyraźnym polityczno-ideologicznym zabarwieniu miał coraz mniejsze znaczenie. Rolę decydującą przejął czynnik pragmatyczny z silną motywacją ekonomiczną²³. W 1993 r. wskaźnik sympatii do Niemiec wynosił $-0,8$, w 1994 r. $0,5$ i $-0,1$ w 1995 r. W 1996 r. po raz pierwszy Niemcy znaleźli się w pierwszej dziesiątce obdarzonych sympatią narodów, osiągając 43% pozytywnych ocen – obojętność w uczuciach zmalała do 23%, a niechęć do 31%. A tym samym średnia uczuć na skali od -3 do $+3$ doszła do $0,2$ ²⁴. Choć od wielu lat widoczny jest stały wzrost sympatii do Niemców, to wśród krajów zachodnioeuropejskich nadal

²¹ X. Dolińska, M. Fałkowski, *op. cit.*, s. 255.

²² A. Cała, *Stereotyp Żyda i Niemca – trwałość i zmiany*, w: M. Kofta, A. Jasińska-Kania (red.), *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe*, Warszawa 2001, s. 255.

²³ M. Tomala, *Polacy i Niemcy, wzajemne postrzeganie*, Warszawa 1994, s. 20-54.

²⁴ Serwis informacyjny CBOS nr 7, 1992, s. 49; nr 9, 1993, s. 28; nr 10, 1994, s. 25; *Inne narody – nasze sympatie i antypatie*, komunikat CBOS VI 1995. Podają za: E. Stadtmüller, *Granica lęku i nadziei: Polacy wobec Niemiec w latach 90-tych*, Wrocław 1998, s. 67-71.

czujemy do nich najmniejszą sympatię. Kiedy weźmiemy pod uwagę inne narody, okazuje się jednak, że są i takie, które darzymy jeszcze mniejszą sympatią, są to przede wszystkim kraje byłego ZSRR²⁵.

Przyjrzyjmy się wynikom badań nad sympatią wobec innych narodów wśród mieszkańców Gubina. Uzyskane dane przedstawia tabela 2. Wśród mieszkańców Gubina 35% osób deklaruje swoją sympatię do Niemców (w tym 5% duża), tyle samo osób ma do nich stosunek neutralny, podczas gdy 30% czuje do nich niechęć (w tym 10% duża). Z takim wynikiem Niemcy plasują się na jednym z ostatnich miejsc na skali sympatii.

W badaniach prowadzonych przez ISP uzyskane wyniki nieznacznie odbiegały od gubińskich. Sympatię wyraziło w nich o 3% respondentów więcej, tak samo w przypadku odpowiedzi neutralnych, natomiast niechęć o 6% mniej. Trzeba zaznaczyć, że w czasie prowadzenia badań w Gubinie na arenie międzynarodowej istniał od dłuższego czasu konflikt w Iraku. Jak wiadomo Polska wraz z Hiszpanią i Wielką Brytanią stanęły po stronie Stanów Zjednoczonych, zaś Francja i Niemcy wypowiadały się sceptycznie na temat ewentualnej interwencji oraz krytycznie odnosiło się do decyzji Polski. Innym wydarzeniem, często obecnym w mediach, w czasie prowadzenia badań, była sprawa „Nicei”, tu znów Francja i Niemcy stały w opozycji do Polski i Hiszpanii. Nie można wykluczyć wpływu tych czynników na wyrażony przez respondentów stopień sympatii.

TABELA 2

*Sympatia do narodów wśród mieszkańców Gubina (w %)*²⁶

Nazwa kraju	sympatia		obojętność	niechęć	
Stany Zjednoczone	47		38	15	
Wielka Brytania	41		49	10	
Francja	48		38	14	
Hiszpania	56		40	4	
Niemcy	5	30	35	20	10
Szwecja	44		53	3	
Czechy	49		41	10	
Węgry	49		46	5	
Rosja	27		34	39	

Największą sympatią z pozostałych krajów darzą gubiniacy Hiszpanów (56%), w stosunku do nich jest także najrzadziej wyrażana niechęć (4%). Taki wynik może nieco dziwić. Jednak, kiedy weźmiemy pod uwagę, iż w ostatnich trzech latach

²⁵ Zob. L. Kolarska-Bobińska, *op. cit.*

²⁶ Skala przedstawiała się następująco: 1 sympatia, 2 raczej sympatia, 3 neutralny stosunek, 4 raczej niechęć, 5 niechęć. Do celów badawczych połączono kategorie 1 i 2 (kraj sympatyczny) oraz 4, 5 (niesympatyczny).

wielu mieszkańców Gubina (w większości kobiet) wyjeżdża do tego kraju do prac sezonowych oraz wspólny udział Polski i Hiszpanii w interwencji w Iraku, wynik ten staje się bardziej zrozumiały. Rosja jest z kolei traktowana przez gubiniaków jako kraj najmniej sympatyczny, jedynie w ich przypadku niechęć (39%) przewyższała sympatię (27%).

Odczuwany dystans społeczny

Poczucie dystansu społecznego, jaki mieszkańcy Gubina czują wobec Niemców mierzony był skalą Bogardusa²⁷, a także poprzez pytanie o obawy i zaufanie wobec Niemców. Wyniki badań nad pierwszym z powyższych zagadnień ilustruje tabela 3.

TABELA 3

Dystans społeczny wobec Niemców (w %)

Czy zgodził(a)by się Pan(i), żeby Niemiec:	tak*	nie	nie wiem
Odwiedził Polskę jako turysta	100		
Zamieszkał w Polsce na stałe	56	39	5
Otrzymał polskie obywatelstwo	49	46	5
Pracował razem z Panem(nią)	69	23	8
Był Pana(i) najbliższym sąsiadem	62	32	6
Należał do Rady Miejskiej w Pana(i) mieście	36	56	8
Kierował firmą, w której Pan(i) pracuje	45	47	8
Wszedł do grona Pana(i) bliskich znajomych	70	21	9
Stał się członkiem Pana(i) rodziny przez małżeństwo z Pana(i) dzieckiem	45	35	20

* W tym „raczej tak”, tak samo w przypadku odpowiedzi „nie”.

Konfrontując wyniki badań gubińskich z uzyskanymi przez Instytut Spraw Publicznych na próbie ogólnopolskiej można powiedzieć, że gubiniacy odczuwają mniejszy dystans wobec Niemców niż ogół Polaków. Nie są to jednak różnice bardzo wyraźne. Jeżeli weźmiemy pod uwagę procentowy rozkład wszystkich odpowiedzi, okazuje się, że wśród gubiniaków jest 59,1% odpowiedzi pozytywnych przy 52,2% w kraju (prawie 7% różnicy), natomiast negatywnych 33,2%, to jest o 3,1% mniej niż w badaniach ISP. Odpowiedzi neutralnych było w kraju 11,5% w Gubinie o 4% mniej. Uzyskane wyniki prezentują się więc odmiennie niż w badaniu wizerunku Niemca, gdzie gubiniacy przejawiali tendencję do częstszego przypisywania negatywnych cech, a rzadziej pozytywnych (odwrotnie niż ogół Polaków). Pomimo tego, są oni jednak bardziej skłonni zaakceptować Niemców w konkretnych rolach społecznych.

²⁷ Por. W. J. Coode, P. K. Hatt, *Skala Bogardusa do pomiaru dystansu społecznego*, w: *Metody badań socjologicznych*, S. Nowak (red.), Warszawa 1965.

Przeanalizujmy uzyskane dane dokładniej. Skala, którą mierzono dystans, składa się z pytań uszeregowanych według stopnia bliskości (stopień, w jakim skłonni jesteśmy zaakceptować przedstawiciela innej nacji w konkretnych rolach). Żadnego sprzeciwu nie wzbudzał Niemiec jako turysta 100% akceptacji (w badaniach ISP 5% nie zgodziło się). Gubiniacy także chętnie widzieliby go jako bliskiego znajomego 70% (tj. o 16% więcej niż na próbie ogólnopolskiej) lub w roli kolegi z pracy 69% (o 10% więcej niż w badaniach ISP), 62% badanych osób zgodziłoby się, aby był ich najbliższym sąsiadem (wyniki porównywalne z ISP).

Nieco mniejsza akceptacja pojawia się w przypadku osiedlenia się Niemca w Polsce (56%) i otrzymania przez niego polskiego obywatelstwa (49%). W badaniach ISP uzyskano wyniki o 5% niższe. Tu jednak w porównaniu do wcześniej wymienianych zagadnień, pojawia się także spora grupa osób sprzeciwiających się (około 40%).

Brak akceptacji występuje wobec perspektywy zasiadania Niemca w radzie miejskiej (36% zgadza się, 56% nie zgadza się) czy zarządzie firmy (45% : 47%). W badaniach ISP średnio o 3% więcej osób nie zgadzało się i o 8% mniej było wskazań akceptujących.

Wśród gubiniaków 45% badanych przyjęłoby Niemca jako członka rodziny, 30% jest temu przeciwnych, a pozostali nie mają na ten temat wyrobionego zdania (20%). Wyniki ISP były prawie identyczne. Warto zauważyć, iż „w 1966 r. Polacy, zapytani, czy zgodziliby się wydać swoją córkę za Niemca, byli temu raczej niechętni. Przeciwno zięciowi z NRD zaprotestowało 44% Polaków, jeszcze więcej było przeciwko przyjmowaniu do rodziny Niemca z NRF (57%)”²⁸. Natomiast w badaniach przeprowadzonych na pograniczu w latach 1991-1993 na pytanie „Czy sąsiedzi zza granicy mogliby stać się członkami rodziny?” po stronie polskiej zgodziło się tylko 2,4% pytanych osób, po niemieckiej 2,7%²⁹. Z kolei w badaniach, prowadzonych w Słubicach i we Frankfurcie nad Odrą jesienią 1998 r. wśród młodych osób prawie 65% Słubiczan nie miało nic przeciwko Niemcom jako sąsiadom, nieco ponad 50% przyjęłaby Niemca do swojej rodziny³⁰. Jak widać stopień dystansu wobec Niemców uległ pod tym względem znacznej ewolucji.

Z uzyskanych wyników nasuwa się kilka spostrzeżeń. Można powiedzieć, że gubiniacy (a także ogół Polaków), chętniej przyjmują Niemca w rolach, w których nie miałyby on żadnego wpływu na ich życie, np. w obszarze kontaktów osobistych (kolega z pracy, bliski znajomy, sąsiad). Jednak w tym przypadku wyraźnie odbiega akceptacja Niemca w roli członka rodziny. Wśród mieszkańców Gubina, w wymiarze wspólnotowym, zaznacza się wyraźniej niechęć, w tym również wyczulenie na stosunki formalnej podległości. Widać to szczególnie w przypadku przyjmowania Niemca w roli członka rady miejskiej i szefa firmy oraz osiedlania się w Polsce i otrzymania polskiego obywatelstwa (około 40% respondentów nie zgadzało się na to).

Kolejnym zagadnieniem związanym z dystansem społecznym były obawy wobec Niemców. Spójrzmy najpierw jak kształtowały się one w Polsce w latach 90.

²⁸ X. Dolińska, M. Fałkowski, *op. cit.*, s. 259. Autor tych słów podaje wyniki badań za: J. Szacki, *Polacy o sobie i innych narodach*, Warszawa 1969, Ośrodek Badań Opinii Publicznej i Studiów Programowych, s. 36.

²⁹ A. Sakson, *Polacy i Niemcy: stereotypy i wzajemne postrzeganie*, w: B. Koszela (red.), *Polacy i Niemcy po II wojnie światowej. Materiały pomocnicze do nauki historii i wiedzy o społeczeństwie*, Poznań 2001, s. 25.

³⁰ Tamże, s. 30.

W 1990 r. 32% Polaków obawiało się Niemców, w 1992 r. 11%³¹. W 1994 r. niebezpieczeństwa ze strony Niemiec obawiało się 19% całego społeczeństwa, zaś ze strony Rosji 48%, a w reprezentatywnych badaniach z 1995 r. przeprowadzonych na zlecenie IŻ 66% Polaków widziało główne zagrożenie dla Polski ze strony Rosji, a 30% ze strony Niemiec³². Z kolei w badaniach przeprowadzonych w kwietniu 2001 r. przez OBOP³³ ponad trzy czwarte Polaków (77%) wyraziło obawę związaną z wykupywaniem ziemi w Polsce przez Niemców po wstąpieniu do Unii Europejskiej. Sytuacji takiej nie obawiało się 14% naszego społeczeństwa, a 3% uważało, że sytuacja taka nie będzie miała miejsca. W latach 1996-1997, w badaniach prowadzonych przez J. Schmidta na pograniczu zachodnim na pytanie „Czy sąsiedzi zza Odry stanowią jakieś zagrożenie (polityczne, ekonomiczne lub inne) dla Polski i Polaków?” około 40% ankietowanych uważało, że nie stanowią oni żadnego zagrożenia, 12,4% nie miało na ten temat zdania, a 47,4% wyrażało w tej sprawie swoje obawy i dostrzegało różnego rodzaju zagrożenia³⁴. Natomiast w prowadzonych w Gubinie badaniach na pytanie „Czy obawia się Pan(i) Niemców?” twierdząco odpowiedziało 15% respondentów, przeciwnie wypowiedziało się 56%, pozostali (29%) nie mieli wyrobionego zdania w tej kwestii.

Drugą częścią tego pytania skierowaną do osób, które wyraziły obawy, było pytanie o ich rodzaj. Wśród 15% respondentów, którzy znaleźli się w tej grupie, pięć osób wyraziło obawy dotyczące zdominowania ekonomicznego. Oto niektóre z uzyskanych odpowiedzi: „[obawiam się] zalania rynku towarami produkowanymi u nich, wzrostu bezrobocia”, „ekonomicznie nas zagarną, chcą u nas tylko zainwestować pieniądze i rządzić”, jedna z młodych respondentek: „będą dążyli do zdominowania polskich ziem inwestycjami. Uzależnią nas od siebie finansowo, zatrudniając dużo ludzi za małe pieniądze (...) Niemcy będą chcieli nas do siebie upodobnić”. Siedmiu respondentów wyraziło obawy związane z powtórzeniem się historii. Pojawiały się tu przeważnie krótkie wypowiedzi takie jak: „groźba faszyzmu”, „rasy panów”. Jedna ze starszych osób wypowiedziała się nieco szerzej: „Hitler pragnął zagarnąć Polskę, teraz Polacy na własne życzenie sprzedają Niemcom: ziemię, fabryki, banki, bo brakuje Polakom gospodarności i szacunku dla drugiego Polaka. Łatwo będzie Niemcom zagarnąć całą Polskę”. Trzy osoby wyraziły obawy związane z wykupem przez Niemców ziemi oraz z żądaniem przez nich zwrotu majątków utraconych po II wojnie światowej. Jeden z ankietowanych wyraził to mówiąc: „obawiam się przyszłości zakładów i ziem polskich, które Niemcy będą po części wykupywać”.

Wydaje się, że 15% osób wyrażających obawy to niewiele, jednak pamiętać trzeba, że prawie 1/3 badanych nie potrafiła się wyraźnie ustosunkować do podanej kwestii. Przypuszczać można, że w niewielkim stopniu także oni odczuwają obawy, choć ich nie wypowiadają.

³¹ M. Tomala, *op. cit.*, 20-54.

³² Wyniki tych badań podają za: A. Sakson, *op. cit.*, w: B. Koszel, *op. cit.*, s. 23.

³³ Niepublikowane badania przeprowadzone na reprezentatywnej grupie Polaków przez OBOP w Warszawie w kwietniu 2001 r. pn. *Polacy o stosunkach polsko-niemieckich* zamieszczone w: A. Sakson, *Asymetryczne partnerstwo? Uwagi o stosunkach pomiędzy Polakami i Niemcami*, „Rocznik Polsko-Niemiecki 2000” nr 9, Warszawa 2002, PAN ISP, s. 89.

³⁴ Zob. J. Schmidt, *Żyjąc na pograniczu. Studium wiedzy i mentalności mieszkańców ziemi lubuskiej*, w: K. Krzysztofek, A. Sadowski (red.), *Pogranicze etniczne w Europie. Harmonia i konflikty*, Białystok 2001, s. 378.

Innym zagadnieniem związanym z dystansem społecznym obok dwóch do tej pory rozważanych było zaufanie³⁵ wobec sąsiadów zza Nysy. Wśród mieszkańców Gubina 38% osób wyraziło możliwość zaufania Niemcowi, 23% zadeklarowało jego brak, a prawie 40% było niezdecydowanych.

Ostatnim wyznacznikiem dystansu społecznego przyjętym w badaniu była akceptacja powiedzenia „jak świat światem Niemiec Polakowi nie będzie nigdy bratem”. Pytanie o akceptację tego porzekadła, dość często zadawane było w różnych badaniach dotyczących stosunków polsko-niemieckich. I tak w 1990 r. zgadzało się z nim 70% Polaków, a w dwa lata później 62,5% mieszkańców Słubic i Gubina oraz 38,5% Frankfurtu nad Odrą i Guben³⁶. W badaniach OBOP przeprowadzonych w 2001 r. co trzeci Polak (33%) był przekonany, że powiedzenie to było i nadal jest słuszne, ponad 29% uważało, że to porzekadło było słuszne w niektórych okresach historycznych. Niemal tyle samo osób (26%) było zdania, że kiedyś stwierdzenie to było prawdziwe, ale obecnie straciło już, bądź traci na aktualności, a tylko 6% twierdziło, że porzekadło to od samego początku było nieprawdziwe, tyle samo Polaków nie potrafiło je ocenić³⁷. Z powiedzeniem tym w Gubinie zgodziło się 56% mieszkańców Gubina, nie zaakceptowało go 39%, a jedynie nieliczni nie mieli zdania (5%). Widać zatem, że od 1992 r. akceptacja tego powiedzenia w Gubinie spadła jedynie o 6,5%, i utrzymuje się nadal na dość wysokim poziomie.

Postawy mieszkańców Gubina wobec Niemców

Po skategoryzowaniu uzyskanych odpowiedzi na wyżej omówione pytania wyodrębniono trzy główne postawy, tj. pozytywne, obojętne³⁸ i negatywne. Uzyskane wyniki przedstawia tabela 4.

TABELA 4

Postawy mieszkańców Gubina wobec Niemców (w %)

pozytywne	raczej pozytywne	obojętne	raczej negatywne	negatywne	razem
19	30	30	16	5	100
49			21		

Prawie połowa (49%) mieszkańców Gubina ma pozytywne postawy wobec Niemców, w tym 19% „zdecydowanie” pozytywne. Postawy ambiwalentne cechują 30% badanych, natomiast negatywne 21%.

³⁵ Pytanie w kwestionariuszu brzmiało w następujący sposób: Czy zaufa(a)by Pan(i) Niemcowi?

³⁶ A. Sakson, *op. cit.*, w: B. Koszel, *op. cit.*, s. 7-25; zob. też E. Stadtmüller, *op. cit.*, s. 67.

³⁷ Podaję za A. Sakson, *Asymetryczne...*, s. 88.

³⁸ Postawy obojętne możemy odczytywać również jako ambiwalentne.

UWARUNKOWANIA STOSUNKU DO NIEMCÓW

Społeczno-demograficzne uwarunkowania postaw

Wśród wyróżnionych w badaniu cech społeczno-demograficznych jedynie w przypadku wieku i preferencji politycznych ujawniła się zależność istotna statystycznie. Wyniki badań dotyczące zależności pomiędzy wiekiem badanych³⁹ i ich postawami wobec zachodnich sąsiadów przedstawia tabela 5. Wynika z niej, że wśród osób najstarszych (powyżej 56 lat) częściej występują negatywne postawy wobec Niemców (50%), przy czym najmniej pojawia się wśród nich postawy pozytywne (20%). Z kolei ludzie młodzi (18-35 lat) i w średnim wieku (36-55 lat) przeciwnie do osób starszych prezentują więcej postaw pozytywnych (w obu przypadkach powyżej 50%). Jednakże u osób w średnim wieku postawy ambiwalentne (40,8%) wyraźnie przeważają nad negatywnymi (tylko 8,2%). Inaczej jest w przypadku ludzi młodych, tu przeważają postawy negatywne (pawie 30%) nad obojętnymi (17%).

TABELA 5

*Wiek a postawa wobec Niemców (w %)*⁴⁰

Postawa	Wiek		
	18-35	36-55	56-i pow.
pozytywna	53,7	51	20
obojętna	17	40,8	30
negatywna	29,3	8,2	50
razem	100	100	100

$$\chi^2 = 15,29 \quad C_{kor} = 0,44$$

W przypadku zmiennych dochodu i wykształcenia nie wystąpiła zależność istotna statystycznie. Warto jednak zauważyć, iż osoby o wyższych dochodach⁴¹ miały więcej postaw pozytywnych niż pozostałe (55% : 40%), więcej było również wśród nich postaw negatywnych (26% : 20%). Z kolei u respondentów o niższych dochodach częściej pojawiały się postawy ambiwalentne (40%). Jeżeli chodzi o wykształcenie i postawy wobec Niemców (zob. tab. 6) z czterech wyodrębnionych kategorii wykształcenia, wyraźnie odróżniają się pod względem uzyskanych wyni-

³⁹ Struktura wieku w badanej próbie prezentowała się następująco: 18-25 lat (13%), 26-35 (28%), 36-45 (30%), 46-55 (19%), 56 i pow. (10%). Ze względu na małe liczebności występujące w przedziałach do celów badawczych połączono je w wyniku czego powstały trzy grupy wiekowe 18-35 (41%), 36-55 (49%), 56 i pow. (10%).

⁴⁰ W badaniach przyjęto poziom istotności $\alpha = 0,05$.

⁴¹ Struktura dochodów w badanej próbie: 0-300 zł (26%), 301-600 (39%), 601-900 (18,1%), 901 i więcej (16,9%). Do celów badawczych połączono kategorie, w wyniku czego powstały dwie grupy dochodu 0-600 zł i 601 – i więcej.

ków osoby ze średnim zawodowym. Wśród nich występuje najmniej postaw pozytywnych, jedynie 38%, podczas gdy u pozostałych wskaźnik ten kształtuje się powyżej 50% (najwięcej średnie ogólne 61,5%, następnie wyższe 55,6% i zawodowe 50%). Najwięcej jest natomiast wśród nich postaw negatywnych, prawie 30%, podczas gdy u osób z zasadniczym zawodowym 23%, ze średnim ogólnym 15%, a z wyższym jedynie 11%.

TABELA 6

Wykształcenie a postawy wobec Niemców (w %)

Postawa	Wykształcenie			
	zasadnicze zawodowe*	średnie zawodowe	średnie ogólne	wyższe**
pozytywna	50	38,2	61,5	55,6
obojętna	26,9	32,4	23,1	33,3
negatywna	23,1	29,4	15,4	11,1
razem	100	100	100	100

$\chi^2 = 4,45$ (brak zależności istotnej statystycznie) * W tym podstawowe; ** W tym pomaturalne.

Pozytywne wyniki uzyskane w przypadku osób z wyższym wykształceniem oraz średnim ogólnym nie są zaskakujące, gdyż w wielu badaniach podkreśla się tego rodzaju zależność⁴². Dziwić może natomiast, to że osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym mają bardziej pozytywne postawy wobec Niemców, od tych ze średnim zawodowym. Być może ma na to wpływ obecna sytuacja na gubińskim rynku pracy, gdzie np. mechanicy, fryzjerzy, drobni handlarze (przeważnie po szkole zawodowej) nie mogą narzekać na brak pracy. Oni też odnotowują wyraźnie korzyści z sąsiedztwa z Niemcami. Z pewnością mniej jest obecnie miejsc pracy dla osób z wykształceniem średnim zawodowym. Z tego powodu są oni często zmuszeni podejmować zajęcia, które są poniżej ich oczekiwań. Pod tym względem sąsiedztwo z Niemcami może się przedstawiać dla tych osób nieco odmiennie.

Badania ujawniły, że preferencje polityczne mogą mieć wpływ na postawy wobec Niemców⁴³. Zależność ta okazała się istotna statystycznie. Relacje pomiędzy tymi zmiennymi ujęto w tabeli poniżej.

⁴² Zob. M. Fałkowski, *op. cit.*, Magazyn Polsko-Niemiecki „Dialog” nr 60, 2002, s. 23-26.

⁴³ Rozpatrując preferencje polityczne pod względem czterech kategorii, zależność nie wystąpiła, dopiero kiedy połączono poglądy „lewicowe” i „centrum” w jedną kategorię (wyniki w tych grupach były do siebie zbliżone) można było wykazać, iż zachodzi między nimi a postawą zależność istotna statystycznie (wyraźna lecz mała).

TABELA 7

Preferencje polityczne a postawy wobec Niemców (w %)

Postawa	Preferencje polityczne		
	lewica, centrum	prawica	żadne*
pozytywna	70,4	27,3	41,5
obojętna	18,5	27,3	20,8
negatywna	11,1	45,4	37,7
razem	100	100	100

$\chi^2 = 9,49$ $C_{kor} = 0,35$ * W tym „trudno powiedzieć”.

Gubiniacy deklarujący poglądy lewicowe i centrowe przejawiają zdecydowanie więcej postaw pozytywnych (70,4%), a przy tym najmniej obojętnych (18,5%) i negatywnych (około 11%). Z kolei najczęściej postaw negatywnych (45%) można zaobserwować u osób z poglądami prawicowymi. Oni też przejawiają najmniejszy procent postaw pozytywnych i obojętnych (w obu przypadkach po 27%). Osoby deklarujące, że nie wyznają żadnych poglądów politycznych wyrażają w podobnym stopniu postawy pozytywne, jak i negatywne (mniej więcej po 40%).

J. Szczurkowska na podstawie prowadzonych przez siebie badań stwierdziła, „że zbyt silna miłość do ojczyzny, zbyt silne dążenie do działania na jej rzecz może czynić nas ślepyimi na potrzeby etniczne innych”⁴⁴. Gdyby przy tym założyć, że poglądy prawicowe niekiedy przyjmują postać nacjonalizmu, można by częściowo wytłumaczyć tym uzyskane wyniki.

Podsumowując społeczno-demograficzne uwarunkowania stosunku do Niemców, należy podkreślić, iż bardziej pozytywne postawy wobec sąsiadów zza Nysy mają osoby młode oraz te o poglądach lewicowych podobnie ci, którzy mają wyższe dochody oraz wykształcenie.

Samoocena mieszkańców Gubina a postawy wobec Niemców

Zależność między zadowoleniem z życia⁴⁵ a postawami wobec Niemców⁴⁶ ilustruje tabela 8.

Na podstawie analizy danych zawartych w tabeli można zauważyć, że osoby niezadowolone z życia mają mniej pozytywnych postaw wobec Niemców, jedynie

⁴⁴ J. Szczurkowska, *Jacy Polacy, z nas patrioci*, „Charaktery” lipiec 2000, s. 23.

⁴⁵ Wśród gubiniaków 59% badanych było zadowolonych z życia, 23% średnio zadowolonych oraz 9% niezadowolonych i tyle samo osób niezdecydowanych.

⁴⁶ Pierwotnie zostały w tej zmiennej wyodrębnione cztery kategorie. Jednakże w tym przypadku nie ujawniono żadnej zależności. Dopiero w momencie kiedy połączono ze sobą odpowiedzi „zadowolony”, „średnio”, „trudno powiedzieć” (wyniki uzyskane w tych kategoriach były do siebie zbliżone) i przeciwstawiono ją grupie osób „niezadowolonych”, ujawniła się zależność istotna statystycznie.

11% przy prawie 53% u pozostałych. Postawy negatywne są zbliżone w obu przypadkach (powyżej 20%). Wyrażna różnica zaznacza się w postawach obojętnych. Wśród ludzi niezadowolonych występuje ich o 40% więcej (tj. prawie 67%).

TABELA 8

Zadowolenie z życia a postawy wobec Niemców (w %)

Postawa	Zadowolenie z życia	
	niezadowolony	pozostałe odpowiedzi*
pozytywna	11,1	52,7
obojętna	66,7	26,4
negatywna	22,2	20,9
razem	100	100

$\chi^2 = 7,16$ $C_{kor} = 0,30$ * „Zadowolony”, „średnio” oraz „trudno powiedzieć”.

Kolejnym czynnikiem warunkującym postawy wobec Niemców było postrzeganie własnej przyszłości. Okazało się, że gubiniacy, którzy pozytywnie postrzegają własną przyszłość („optymiści”), mają bardziej pozytywne postawy wobec Niemców (66%) niż osoby o negatywnym nastawieniu („pesymiści”) wobec przyszłości (37%). Jednocześnie pierwsi z nich przejawiają dużo postaw negatywnych (prawie 27%) w stosunku do „pesymistów” (10%), którzy z kolei mają najwięcej postaw ambiwalentnych (53%). Wśród niezdecydowanych tyle samo osób ma postawy pozytywne i obojętne (38%), stosunkowo dużo jest również nastawień negatywnych (24%).

Rezultaty badań przekonują, że istnieje zależność istotna statystycznie pomiędzy postawami a oceną własnej sytuacji materialnej⁴⁷. Wyniki przedstawia tabela 9. Jej analiza pokazuje, że ludzie oceniający swoją sytuację materialną

TABELA 9

Ocena własnej sytuacji materialnej a postawy wobec Niemców (w %)

Postawa	Ocena własnej sytuacji materialnej		
	dobra*	zła	trudno powiedzieć
pozytywna	60,6	37,5	57,2
obojętna	13,1	41,7	35,7
negatywna	26,3	20,8	7,1
razem	100	100	100

$\chi^2 = 10,2$ $C_{kor} = 0,37$

* Połączone kategorie „dobra” i „raczej dobra”, tak samo w przypadku odp. „zła”

⁴⁷ Wśród badanych prawie połowa oceniła swoją sytuację materialną jako „złą” (w tym 26% jako „zdecydowanie złą”). Jako dobrą oceniło swoją sytuację 40% gubiniaków.

jako dobrą mają bardziej pozytywne postawy (60,6%). Równocześnie jest wśród nich najwięcej osób z negatywnymi postawami (ponad 26%), najmniej zaś postaw obojętnych (13%). Można podejrzewać, iż gubiniacy, którzy wybrali odpowiedź „trudno powiedzieć”, oceniają swoją sytuację materialną jako „średnią”, czyli ani dobrą ani złą. Wśród nich także przeważają postawy pozytywne (57%), a przy tym mniej niż u wszystkich pozostałych osób jest postaw negatywnych, jedynie 7%. Ludzie oceniający swoją sytuację jako złą przejawiają zdecydowanie najmniej postaw pozytywnych (37,5%), najwięcej zaś jest wśród nich osób z postawą ambiwalentną (41,7%). Stosunkowo dużo jest w tym przypadku postaw negatywnych (prawie 21%).

„W socjologii przyjęte jest wyjaśnianie postaw niechęci grupowej (...) sytuacja materialna i oceną własnego położenia ludzi. Rozumowanie to zakłada (...), że ci, którzy będą oceniać swoje położenie życiowe jako złe, albo których rzeczywista sytuacja bytowa będzie trudna, będą bardziej skłonni ulegać postawom niechęci, wrogości i nienawiści”⁴⁸. Myślę, że teza ta w przypadku badań nad postawami mieszkańców Gubina wobec sąsiadów zza Nysy nie jest do końca prawdziwa. Biorąc pod uwagę osoby, które deklarowały złą sytuację materialną, niski poziom dochodów, brak zadowolenia z życia czy pesymistyczne nastawienie do przyszłości można zauważyć, iż prezentują one wyraźnie mniej pozytywnych postaw wobec Niemców, jednakże nie przekłada się to na większą liczbę postaw negatywnych (których jest stosunkowo mało), lecz na większe występowanie postaw ambiwalentnych. Natomiast osoby badane wyrażające przeciwne do powyższych opinie mają zdecydowanie bardziej jednoznaczny stosunek do Niemców, przejawiający się dużą liczbą osób wyrażających postawy pozytywne i negatywne oraz stosunkowo niewielkim występowaniem postaw obojętnych.

Kontakty z Niemcami a stosunek do Niemców

W badaniach ujawniono, że częstotliwość kontaktów z sąsiadami zza Nysy może mieć wpływ na postawy wobec Niemców. Zależność ta okazała się istotna statystycznie. Uzyskane wyniki prezentuje tabela 10.

TABELA 10

Kontakty z Niemcami a postawy wobec Niemców (w %)

Postawa	Kontakty z Niemcami			
	bardzo częste	częste	rzadkie	bardzo rzadkie
pozytywna	35,3	77,8	65,5	11,1
obojętna	35,3	18,5	20,7	48,1
negatywna	29,4	3,7	13,8	40,8
razem	100	100	100	100

$$\chi^2 = 29,98 \quad C_{kor} = 0,57$$

⁴⁸ A. Jasińska-Kania (red.), *Trudne sąsiedztwa. Z socjologii konfliktów narodowościowych*, Warszawa 2001, s. 148.

Z danych w tabeli wynika, że najwięcej postaw pozytywnych pojawia się u osób określających swoje stosunki z Niemcami jako „częste”, prawie 78% (tu również najniższy wskaźnik postaw negatywnych 3,7%) i „rzadkie” (65%). Natomiast postawy negatywne najczęściej występują u osób, które udzieliły odpowiedzi „bardzo rzadkie” (prawie 41%, przy tym najmniej postaw pozytywnych 11%) oraz „bardzo częste”, blisko 30% (jednak w tym przypadku było o 24% więcej postaw pozytywnych).

Widać zatem, że osoby utrzymujące „bardzo częste” kontakty z Niemcami oraz te, które mają z nimi „bardzo mały” kontakt są do siebie w pewnym sensie bardzo podobne. Występuje wśród nich zdecydowanie mniej postaw pozytywnych, a więcej negatywnych i obojętnych.

Zanim przejdę do omówienia kolejnych zależności chciałbym pokazać, z jakich źródeł czerpią gubiniacy najczęściej wiedzę o Niemcach⁴⁹. Wśród źródeł przeważają własne doświadczenia (74%), na drugiej pozycji znalazła się telewizja (61%), kolejne odpowiedzi pojawiały się już nieco rzadziej, są to prasa, szkoła, opowiadania znajomych (każda z nich około 40%). Znacznie mniej było wskazań na rodziców (24%) i dziadków (16%) i literaturę (2%). Warto również odnotować pojawienie się Internetu jako źródła wiedzy o Niemcach. Widać wyraźny spadek roli rodziców i dziadków w przekazywaniu wiedzy oraz nieco mniejszy szkoły. Dominującą rolę po doświadczeniach własnych przejęły w tym przypadku dwa główne media, tj. telewizja i prasa⁵⁰.

Badanych zapytano również o cele wizyt w Niemczech. Zdecydowanie najczęściej wskazywano na „zakupy” (88%), następnie daleko poniżej znajdują się „znajomi” (24%), „kultura i rozrywka” (18%) oraz 14% „praca” i 13% „interesy”. Pozostałe odpowiedzi to m.in. cele turystyczne, sprawy urzędowe, szkoła, kraj tranzytowy (po około 5%). Jedno wskazanie dotyczyło „jummy”⁵¹.

W artykule na temat euromiasta Gubin-Guben J. Kaczmarek pisze, że „nie da się ukryć, iż po roku 1989, a ściślej rzecz biorąc po otwarciu granicy liczba mieszkańców Gubina i Guben, którzy ją przekraczali niepomiernie wzrosła. Najczęściej przez most dzielący oba miasta przechodzono w celach handlowych. Wzrosła też liczba kontaktów formalnych, jak choćby wymiana między szkołami, wspólne działania obu rad miasta, czy szereg wspólnych imprez kulturalnych. Trzeba jednak stwierdzić, iż w większości są to kontakty oficjalne, na bazie politycznej czy gospodarczej. Mogą one prowadzić często do wzajemnych uprzedzeń i niechęci (...) Popęlnia się często (...) ten sam błąd jak w skali makro – nazwałbym go błędem ekonomizmu, a więc dania pierwszeństwa wartościom ekonomicznym w procesie zjednoczenia.

⁴⁹ Ankietowani mieli wymienić trzy główne źródła wiedzy o Niemcach według hierarchii ważności. Jednakże osoby badane potraktowały to pytanie dość dowolnie wymieniając mniej lub więcej źródeł. Odsetki nie sumują się do 100.

⁵⁰ Ciekawie mogłaby się przedstawiać analiza programów telewizyjnych na temat Niemców bądź artykułów prasowych. Zob. *Wizerunek sąsiada w polskiej i niemieckiej prasie terenów przygranicznych*, Polsko-niemiecki biuletyn informacyjny „Transodra” nr 4/5, 1993.

⁵¹ „Juma” jest pojęciem dobrze znanym na pograniczu. Wiąże się ono ze zorganizowanymi kradzieżami Polaków w Niemczech. Zob. J. Kurzępa, *Deprywacja współczesnej młodzieży – fenomen „Jumy”*, w: L. Gołdyka, J. Leszkowicz-Baczyński, L. Szczegółta, M. Zielińska, *op. cit.*, s. 233; M. Zdulski, *Ciemna strona pogranicza. Prasa regionalna o zjawiskach negatywnych na polsko-niemieckim pograniczu*, w: J. Leszkowicz-Baczyński, *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej – kontynuacje i wyzwania*, t. 2, Zielona Góra 2001.

Wartości te jednak nie mogą trwale zespolić obu społeczności, gdyż zmiana koniunktury na gorszą osłabia bądź zrywa wcześniejsze kontakty, jeśli takowe na bazie ekonomicznej powstały. Dlatego tak ważne są kontakty pozapolityczne, pozagospodarcze i w miarę możliwości niesformalizowane. Płaszczyzna Euromiasta zawiera takowe (wspólne działania parafii, niekomercyjne imprezy artystyczne), ale jest ich zdecydowanie za mało⁵².

Autor powyższych słów trafnie wskazuje na potrzebę zwiększenia kontaktów polsko-niemieckich w sferze osobistej, jednakże to, czy jest ich mało wydaje się rzeczą względną. Biorąc bowiem pod uwagę występującą asymetrię w potencjałach gospodarczych obu krajów, zamożności społeczeństw, a także słabą znajomość języka sąsiada można przyjąć, iż kontakty te są miarą tych właśnie różnic i nie sposób ich zwiększyć bez uprzedniej poprawy podstaw, na których się one kształtują. Wypada przypomnieć, że w Gubinie występuje prawie 23% bezrobocie, 26% badanych znajduje się w najniższym przedziale dochodów, tj. do 300 zł, a 39% w grupie 301-600 (w sumie 65% respondentów), 48% gubiniaków ocenia swoją sytuację jako złą, a tylko 30% mieszkańców Gubina określa swoją znajomość języka niemieckiego jako „dobrą”⁵³. Są to z pewnością poważne przeszkody w nawiązywaniu partnerskich kontaktów w wymiarze osobistym.

Spójrzmy teraz jak przedstawia się zależność między posiadaniem w Niemczech rodziny a postawami wobec Niemców⁵⁴. Zależności między tymi zmiennymi okazała się istotna statystycznie, przedstawia ją tabela 11.

TABELA 11

Posiadanie w Niemczech rodziny a postawy wobec Niemców (w %)

Postawa	Posiadanie rodziny w Niemczech	
	tak	nie
pozytywna	69	40,8
obojętna	17,2	35,2
negatywna	13,8	24
razem	100	100

$$\chi^2 = 6,52 \quad C_{kor} = 0,31$$

Z zebranego materiału wynika, że gubiniacy posiadający w Niemczech rodzinę mają bardziej pozytywne postawy wobec Niemców niż pozostali (69% : 40,8%), a zarazem jest wśród nich znacznie mniej postaw negatywnych (13,8%, przy 24%

⁵² J. Kaczmarek, *Euromiasto Gubin-Guben – model zjednoczonej Europy?* w: J. Leszkowicz-Baczyński, *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej – kontynuacje i wyzwania*, t. 1, 2, Zielona Góra 2001. Zob. również S. Lisiecki, *Euromiasto Gubin-Guben. Kształtowanie środowiska granicznego*, w: P. Buczkowski, K. Bondyra, P. Śliwa (red.), *Jaka Europa? Regionalizacja a integracja*, Poznań 1998.

⁵³ Połączone kategorie „raczej dobra” i „dobra”.

⁵⁴ Wśród badanych prawie 30% zadeklarowało się, iż posiada w Niemczech rodzinę.

wśród osób nie posiadających rodziny w Niemczech). Ci drudzy przejawiają natomiast więcej postaw ambiwalentnych (35,2%). Jeżeli chodzi o posiadanie znajomych wśród Niemców 71% badanych stwierdziło iż takowych posiada, pozostali, tj. 29% ankietowanych nie posiada ich. Podobnie jak w przypadku posiadania w Niemczech rodziny, korelowało to z częstszym występowaniem postaw pozytywnych.

Można sądzić, że współpraca obu miast np. w dziedzinie szkolnictwa i kultury, która z pewnością wpływa na nawiązywanie nowych znajomości pomiędzy młodymi ludźmi z Polski i Niemiec powinna w przyszłości zaowocować wzrostem pozytywnych postaw gubiniaków wobec Niemców. Wydaje się, iż tendencję tę wzmacniają mogą również dwunarodowe małżeństwa, które pojawiają się w Gubinie i Guben, a dzięki którym coraz więcej gubiniaków ma kontakty z Niemcami na poziomie rodziny.

Kolejnym zagadnieniem badawczym było podejmowanie pracy w Niemczech przez gubiniaków. Wśród badanych 34% zadeklarowało, iż pracowało kiedyś w Niemczech (wśród nich ponad 73% przy pracach sezonowych, 18% miało pracę stałą, a prawie 9% „na czarno”). Nie pracowało w Niemczech 66% ankietowanych. Pomiędzy podejmowaniem pracy w Niemczech a postawami nie stwierdzono zależności istotnej statystycznie. Jednak z uzyskanych danych wynika, że osoby, które pracowały w Niemczech przejawiają więcej postaw pozytywnych (56%) niż pozostałe (45,5%) oraz mniej postaw negatywnych (18% : 23%).

Znajomość języka niemieckiego wskazuje nam na pewną pośrednią formę kontaktu z Niemcami. Dlatego też zapytano gubiniaków o stopień jego znajomości. Ponad jedna trzecia respondentów określiła swoją znajomość tego języka jako dobrą (31%), w tym jedynie 6% jako „zdecydowanie dobrą”. Jako „raczej złą” określiło 36% badanych, a jako „złą” 24% (w sumie 60%). Prawie 10% ankietowanych było niezdecydowanych. Jak na miasto graniczne rezultat ten wydaje się słaby. Dane zawarte w tabeli 12 ilustrują zależność pomiędzy znajomością języka sąsiadów a postawami wobec Niemców. Zależność ta okazała się istotna statystycznie.

TABELA 12

Stopień znajomości języka niemieckiego a postawy wobec Niemców (w %)

Postawa	Znajomość języka niemieckiego ⁵⁵		
	dobra	zła	trudno powiedzieć
pozytywna	64,5	38,3	66,7
obojętna	6,5	45	11,1
negatywna	29	16,7	22,2
razem	100	100	100

$$\chi^2 = 16,26 \quad C_{kor} = 0,45$$

Gubiniacy, określający swoją znajomość języka sąsiadów jako „dobrą”, mają bardziej pozytywne postawy wobec Niemców niż ci, którzy określają ją jako „złą”

⁵⁵ Połączone zostały kategorie „dobra” i „raczej dobra” oraz „raczej zła” i „zła”.

(64,5% : 38,3%). Jednakże przejawiają oni równocześnie najwięcej postaw negatywnych (29%, tzn. 12% więcej niż w drugiej grupie). Z kolei osoby słabo znające język niemiecki mają bardziej ambiwalentne postawy wobec Niemców (45%). Najwięcej pozytywnych postaw cechuje jednak osoby, które były niezdecydowane (67%). Można powiedzieć, że osoby dobrze znające język sąsiada mają bardziej jednoznaczny stosunek do Niemców, przejawiający się stosunkowo niewielkim występowaniem w tej grupie osób postaw ambiwalentnych. Jednakże osoby ze „złą” znajomością języka niemieckiego charakteryzują się w większości bardziej ambiwalentnymi, a nie negatywnymi postawami.

Innym rozpatrywanym zagadnieniem dotyczącym kontaktów z Niemcami była ocena stosunków pomiędzy Gubinem a Guben. Wśród badanych prawie 70% osób twierdziło, że układają się one dobrze, 10% uważało przeciwnie, ponad 20% nie miało wyrobionego zdania w tej kwestii. Zależności pomiędzy tą zmienną a postawami nie była jednak istotna statystycznie. Jednakże uzyskane wyniki wykazały, że osoby oceniające współpracę obu miast jako dobrą miały o ponad 15% więcej postaw pozytywnych oraz o prawie 15% mniej negatywnych. Warto wspomnieć o pojawieniu się nielicznych opinii, stwierdzających, że wszelkie wspólne inicjatywy pomiędzy Gubinem a Guben są wyłącznie dla Niemców bądź, że współpraca ta jest ładna „tylko na papierze”.

Postrzeżenie Polski i stosunków polsko-niemieckich a postawy wobec Niemców

W ramach tego zagadnienia badano m.in. jaki jest wizerunku typowego Polaka w oczach mieszkańców Gubina. Dane dotyczące tej kwestii zawiera tabela 13.

TABELA 13

Wizerunek typowego Polaka wśród mieszkańców Gubina (w %)⁵⁶

Cecha	1+2	3	4+5	Cecha
pracowity	54	35	11	leniwy
tolerancyjny	34	41	25	nietolerancyjny
nowoczesny	29	58	13	zacfany
wykształcony	32	56	12	niewykształcony
efektywny/skuteczny	35	53	12	nieefektywny/nieskuteczny
uczciwy	21	51	28	nieuczciwy
życzliwy	53	34	13	nieżyczliwy
schludny	40	50	10	zaniedbany
religijny	71	17	12	niereligijny
odpowiedzialny	26	55	19	nieodpowiedzialny
zdyscyplinowany	24	47	29	samowolny
przedsiębiorczy	46	40	14	nieprzedsiębiorczy

⁵⁶ Zastosowano skalę od 1 do 5, gdzie: 1 (np. pracowity), 2 (raczej pracowity), 3 (trudno powiedzieć), 4 (raczej leniwy), 5 (leniwy). Do celów badawczych połączono kategorie 1 i 2 oraz 4 i 5.

Podobnie jak w przypadku wizerunku typowego Niemca, uzyskane wyniki postaram się wyjaśnić odwołując się do wymiaru kompetencyjno-sprawnościowego, dotyczącego takich określeń jak: pracowitość, odpowiedzialność, zdyscyplinowanie, skuteczność oraz do wymiaru „ludzkiego” (moralnego), wiążącego się z cechami tolerancji, uczciwości, życzliwości i religijności.

W przypadku wizerunku typowego Niemca cechy sprawnościowe były oceniane wysoko. Natomiast w wizerunku Polaka w tym wymiarze cechy pozytywne wskazało 37% gubiniaków, to jest o ponad 20% mniej niż w przypadku Niemca. Następnie 46% osób wykazało ambiwalencję (o prawie 20% więcej niż u Niemca). Z kolei gubiniacy o prawie 4% więcej wskazali określeń negatywnych.

W przypadku trzech niżej omawianych cech dominowały określenia pośrednie (w każdym około 50% wskazań). Skoncentrujemy się zatem na wskazaniach przeciwstawnych. Największa różnica zaznacza się w przypadku pary cech „zdyscyplinowany – samowolny”, gdzie na aspekt pozytywny wskazało 24% osób (w przypadku Niemca o 52% więcej), a na negatywny 29% (u Niemca 17% mniej). Po wskazaniach pośrednich przeważały więc negatywne. Następną wyraźnie różniącą się cechą w obu wizerunkach była „odpowiedzialność”. Wśród gubiniaków wskazało na tę cechę 26% osób, a na przeciwną 19% (w wizerunku Niemca 57% : 7%). Z kolei jako „skutecznego” określiło Polaka 35% badanych (u Niemca o 24% więcej), a jako „nieskutecznego” 12% (o 7% więcej w przypadku Niemca).

Wśród następnych dwóch parach cech najczęściej było wskazań na aspekt pozytywny. W przypadku cechy „przedsiębiorczy” wskazało ją 46% badanych (o 19% mniej osób niż u Niemca), 14% podkreśliło negatywny aspekt (u Niemca 3% więcej). Pozostali respondenci wykazali ambiwalencję (40%). Jeżeli chodzi o parę cech „pracowity – leniwy”, to 54% badanych wskazało na pierwszą cechę (to jest o 13% więcej niż w przypadku Niemca). Drugi, negatywny aspekt zaznaczyło jedynie 11% respondentów (u Niemca 15% więcej).

Na pięć wymienionych wyżej antonimicznych cech jedynie w przypadku określenia „pracowity”, Polak w oczach gubiniaków wypadł zdecydowanie lepiej niż typowy Niemiec.

Przejdźmy teraz do wymiaru „ludzkiego” (moralnego). W tej grupie cech było ogółem prawie 45% wskazań pozytywnych (o ponad 17% więcej niż w przypadku Niemca), blisko 36% ambiwalentnych (u Niemca 3% mniej) i około 20% negatywnych tj. prawie 15% mniej niż w wizerunku naszego sąsiada. Widać zatem, że Polacy postrzegają siebie bardziej jako „moralnych” niż „sprawnych”, przeciwnie niż Niemców.

Odnosnie do dwóch niżej przedstawionych cech dominowały określenia pozytywne. Największe odchylenia w stosunku do wizerunku Niemca zachodzą w przypadku cechy „religijny”, gdzie 71% gubiniaków określa Polaków tą cechą, jest to prawie 60% więcej niż Niemca. Jako „niereligijnych” określiło Polaków jedynie 12% badanych. Ta para cech jest najbardziej jednoznacznym określeniem Polaków (tylko 17% wskazań obojętnych). Następną wyraźną różnicą ujawnia się przy parze cech „życzliwy – nieżyczliwy”. Tu także więcej określeń pozytywnych (53%) oraz mniej negatywnych (13%) przypisują badani Polakom (Niemcom odpowiednio 31% : 31%).

W przypadku dwóch kolejnych określeń dominowały wskazania obojętne. Polaka jako „tolerancyjnego” uznało 34% badanych (o 7% więcej niż Niemca), cechę przeciwną wymieniło 25% badanych, tj. 10% mniej niż Niemca. Nieco odmiennie przedstawia się para cech „uczciwy – nieuczciwy”. Tu wśród gubiniaków po cesze pośredniej wymieniano najczęściej określenie negatywne

„nieuczciwy” (28%, to jest o 10% więcej niż w przypadku Niemca). Na aspekt pozytywny wskazało tylko 21% ankietowanych (w wizerunku naszego sąsiada 18% więcej wskazań).

Spójrzmy jeszcze na trzy pozostałe cechy, które nie wchodzą w skład żadnego z wymiarów. Wśród nich dominowały wskazania na określenia pośrednie, wszystkie powyżej 50%. Polaka jako „nowoczesnego” określiło prawie 30% gubiniaków (o 36% mniej niż Niemca). Przeciwną cechę wymieniło 13% badanych. Następnie określenie „wykształcony” wskazało 32% respondentów (w przypadku Niemca 8% więcej). Z kolei na cechę „schludności” zwróciło uwagę 40% ankietowanych (16% mniej niż u Niemca).

Na dwanaście antonimicznych cech w ośmiu dominowały określenia ambiwalentne, w tym w dwóch przypadkach po cesze obojętnej wskazano na negatywną (niezdyscyplinowany i nieuczciwy). Jedynie w czterech (pracowity, życzliwy, religijny, przedsiębiorczy) przeważały opinie pozytywne. Rozpatrując wizerunek Polaka całościowo, wynika iż, określeń pozytywnych jest w sumie prawie 39%, (w przypadku Niemca o ponad 8% więcej), obojętnych około 45% (u sąsiadów zza Nysy o 12% mniej) a negatywnych ponad 16% (Niemca 19%). Zatem wizerunek Polaka jest w dużym stopniu ambiwalentny, Niemca zaś pozytywny.

Za wzrost negatywnych samoocen Polaków jest zapewne odpowiedzialne przechodzenie od „logiki gry z własną tradycją” do „gry konfrontacyjnej z obcymi”. O ile w latach siedemdziesiątych odsetek Polaków przypisujących własnemu narodowi same tylko zalety był wyższy od odsetek tych, którzy wymieniali także jego wady, o tyle w latach osiemdziesiątych proporcja ta odwróciła się⁵⁷. Ta ogólnopolska tendencja z przed kilkunastu lat do częstszego określania się w kategoriach negatywnych nie potwierdza się w badaniach wśród mieszkańców Gubina, gdzie obecnie większość z nich ma ambiwalentny autowizerunek (53%), pozytywny (38%) zaś negatywny jedynie 9%.

Między autowizerunkiem Polaków a postawami wobec Niemców nie ujawniono zależności istotnej statystycznie. Spójrzmy jednak na uzyskane wyniki, które ilustruje tabela 14.

TABELA 14

Wizerunek typowego Polaka a postawy wobec Niemców (w %)

Postawa	Wizerunek typowego Polaka		
	pozytywny	ambivalentny	negatywny
pozytywna	39	57	44,5
obojętna	37	26	33,5
negatywna	24	17	22
razem	100	100	100

(brak zależności istotnej statystycznie)

Z danych w tabeli wynika, że osoby o ambiwalentnym obrazie Polaka mają najbardziej pozytywne postawy wobec Niemców (57%), a przy tym przejawiają

⁵⁷ Z. Bokszański, *Tożsamość narodowa w perspektywie transformacji systemowej*, w: P. Sztompka (red.), *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*, Warszawa, Kraków 1999, s. 304.

najmniej negatywnych (17%) i obojętnych (26%). Z kolei najbardziej nieprzychylny stosunek do sąsiadów zza Nysy (24%) mają osoby o pozytywnym wizerunku, Polaka wśród nich jest zarazem najmniej przychylnych postaw, bo jedynie (39%). Bardziej pozytywne postawy mają od nich, osoby o negatywnym wizerunku Polaka (44,5%).

Warto zauważyć, że na pytanie: „Czy jest Pan(i) dumny(a) z tego, że jest Polakiem?” pozytywnie odpowiedziało 77% respondentów, negatywnie 15%, pozostali nie mieli wyrobionego zdania. Między poczuciem narodowej dumy a postawami wobec Niemców nie ujawniła się zależność istotna statystycznie (zob. tabela 15). Jednakże osoby, które wyrażały dumę z tego, że są Polakami miały bardziej pozytywne postawy wobec Niemców (48%) niż deklarujący opinie przeciwną (33%). Z kolei ci drudzy przejawiali więcej postaw obojętnych (47%). Najbardziej pozytywne postawy prezentowali natomiast respondenci niezdecydowani (87,5%).

Zależność między postrzeganiem sytuacji w kraju a postawami wobec Niemców była kolejnym badanym zagadnieniem. Okazało się, że osoby oceniające sytuację w kraju jako dobrą miały bardziej pozytywne postawy wobec Niemców (100%), niż ci, którzy uważają przeciwnie (45%). Ukazana zależność jest istotna statystycznie.

TABELA 15

Poczucie narodowej dumy a postawy wobec Niemców (w %)

Postawa	Poczucie narodowej dumy		
	tak	nie	trudno powiedzieć
pozytywna	48	33	87,5
obojętna	28,5	47	12,5
negatywna	23,5	20	
razem	100	100	100

(brak zależności istotnej statystycznie)

Zaznaczmy przy tym, że sytuację w kraju na początku 2004 r. jako złą określiło 92% badanych. W tym samym czasie w sondażu przeprowadzonym przez OBOP stwierdzono, że 78% Polaków, uważa iż sprawy w kraju idą w złym kierunku, a 79%, że gospodarka znajduje się w stanie kryzysu⁵⁸. Ponad połowa Polaków obawiała się również pogorszenia sytuacji w najbliższych trzech latach. Nastroje gubiniaków okazały się w tym czasie bardziej skrajne niż u ogółu Polaków. Pomimo tego, że ponad 90% gubiniaków ocenia sytuację w kraju jako złą, a prawie połowa wyraża opinię o złej sytuacji materialnej, to jednak utrzymuje się przy tym wysoki poziom zadowolenia z życia (zadowolonych 59%, średnio zadowolonych 23%).

W dalszej części skoncentruję się na ocenie kontaktów polsko-niemieckich. Wśród gubiniaków 56% osób uważało, że są one dobre, przeciwnie twierdziło 22% badanych oraz tyle samo nie miało w tej sprawie wyrobionego zdania.

Gubiniaków zapytano także o przyszłość stosunków pomiędzy obu narodami. Respondenci mieli wypowiedzieć się na temat trzech możliwych scenariuszów

⁵⁸ Wyniki przeprowadzonego sondażu prezentowane były na stronach telegazety TVP1.

przyszłych kontaktów. W pierwszym stwierdzono, iż Polska i Niemcy będą współpracować z korzyścią dla obu stron. Z tym zdaniem zgodziło się 53% gubiniaków, przeciwnie twierdziło 19% badanych, a 28% nie miało zdania. W drugim mowa była o tym, iż Polska uzależni się od Niemców. Nie zgodziło się z tym zdaniem 44% gubiniaków, 37% twierdzi, że jest to możliwe, a 19% jest niezdecydowanych. W trzecim podkreślano, że nastąpi ograniczenie kontaktów. Zgodziło się z tym jedynie 12% badanych, przeciwnie uważa 67%, a 21% wskazało na odpowiedź „trudno powiedzieć”. Poza wymienionymi trzema scenariuszami respondenci mieli możliwość podania własnego. Z tej możliwości skorzystało jedynie 7% respondentów. W większości były to stwierdzenia mówiące, że Polska uzależni się od Niemców (były to odpowiedzi wyraźnie skrajne). Pojawiały się stwierdzenia typu: „Będziemy ich parobkami”, „Będą dążyli do zdominowania Polski”. Na początku lat 90. w dobie zjednoczenia Niemiec 22% Polaków uważało, że w przyszłości uzależnimy się od Niemców⁵⁹, obecnie w Gubinie uważa tak 37% badanych. Następnie 26% naszych rodaków uważało, że nastąpi ograniczenie kontaktów (w Gubinie 12%), a 34%, że Polska i Niemcy rozwiną przyjazną współpracę (53% gubiniaków). Po ponad dziesięciu latach możemy stwierdzić, że dzisiaj wśród gubiniaków mniej osób widzi możliwość ograniczenia kontaktów z sąsiadami z Nysy, natomiast więcej osób twierdzi, iż nastąpi korzystna współpraca, jednakże wzrosła przy tym liczba tych którzy uważają, że Polska uzależni się od Niemców.

Inne badane zagadnienie dotyczyło zacieśnienia współpracy z Niemcami w dziedzinie gospodarki, polityki i kultury. W pierwszym przypadku za współpracą opowiedziało się 90% badanych, przeciwnych temu było 4%, a 6% nie miało zdania. Współpracę w dziedzinie polityki akceptowało już tylko 59% respondentów, 23% było przeciwnych i 18% niezdecydowanych. Natomiast w dziedzinie kultury za opowiedziało się 77% badanych, przeciw 9%, pozostali wskazali odpowiedź „trudno powiedzieć”.

W badaniach z 1992 r.⁶⁰ za współpracą z Niemcami w dziedzinie gospodarki opowiedziało się 48% Polaków, a obecnie w Gubinie aż 90%. Z kolei w przypadku polityki wskazało na taką możliwość około 30% (w Gubinie 59%), a w dziedzinie kultury prawie 40% (w moich badaniach 77%). Widać w tym przypadku wyraźny wzrost wskaźników akceptacji.

Mieszkańców Gubina zapytano również o to jak w ich opinii postrzegani są Polacy przez Niemców. Wśród respondentów 25% osób uważa, że Niemcy są ustosunkowani pozytywnie, natomiast 58%, że negatywnie. Niezdecydowanych było 17% ankietowanych. Między tą zmienną a postawami wobec Niemców nie ujawniła się zależność istotna statystycznie. Jednak w przypadku respondentów uważających, że Niemcy źle nas postrzegają, uwidacznia się częstsze występowanie postaw negatywnych (27%) i rzadsze pozytywnych (41%). U osób twierdzących przeciwnie jest to odpowiednio 12% i 68%.

Na zakończenie przyjrzyjmy się stosunkowi gubiniaków do Unii Europejskiej. Wśród badanych 62% osób wyraziło opinię pozytywną, 22% negatywną, a 16% ankietowanych było niezdecydowanych. Pomiedzy stosunkiem do Unii Europejskiej, a postawami wobec Niemców nie ujawniła się zależność istotna statystycznie. Uzyskane wyniki przedstawia tabela poniżej.

⁵⁹ Podaję za: M. Tomala, *op. cit.*, s. 30-31.

⁶⁰ Podaję za: M. Tomala, *op. cit.*, s. 33.

TABELA 16

Stosunek do Unii Europejskiej a postawy wobec Niemców (w %)

Postawa	Stosunek do Unii Europejskiej				
	pozytywny	raczej pozytywny	raczej negatywny	negatywny	trudno powiedzieć
pozytywna	66,7	51,4	42,8	20	43,8
obojętna	18,5	28,6	42,9	33,3	43,7
negatywna	14,8	20	14,3	46,7	12,5
razem	100	100	100	100	100

$\chi^2 = 12,99$ (brak zależności istotnej statystycznie)

Dane zawarte w tabeli wskazują, że najmniej postaw pozytywnych wobec Niemców przejawiają osoby, które mają „zdecydowanie” negatywny stosunek do Unii (20%) oraz „raczej negatywny” (43%). Najwięcej zaś wśród tych, którzy mają stosunek „zdecydowanie” pozytywny (67%) oraz „raczej pozytywny” (51%). Z kolei najwięcej postaw negatywnych przejawiają osoby o nieprzychylnym nastawieniu do Unii (47%). W pozostałych przypadkach nie jest ich więcej, niż 20%.

PODSUMOWANIE

Główny problem badań sprowadzał się do pytania, jakie są postawy mieszkańców Gubina wobec Niemców, a także co je warunkuje. Analiza uzyskanych wyników pozwoliła na sformułowanie pewnych uogólnień.

Gubiniacy tak samo jak i ogół Polaków – ogólnie rzecz biorąc – oceniają Niemców w kategoriach pozytywnych. Jednakże w badaniach gubińskich można było zauważyć nieznaczna tendencję do rzadszego określania zachodnich sąsiadów przez cechy pozytywne oraz nieco częstszego przez negatywne i ambiwalentne w porównaniu do wyników uzyskanych na próbie ogólnopolskiej. Potwierdzają to zarówno badania luźnych skojarzeń, jak i wizerunku typowego Niemca. W przypadku wizerunku zauważono również, że jest on ambiwalentny tzn. wysoko oceniane są cechy „sprawnościowe”, kwestionuje się zaś cechy „moralne”.

Pomimo tendencji do nieco częstszego przypisywania sąsiadom zza Nysy przez gubiniaków cech negatywnych niż wśród ogółu Polaków, w większym stopniu akceptują oni Niemca w konkretnych rolach społecznych (choć wskaźnik dystansu społecznego nadal utrzymuje się na dość wysokim poziomie). Stopień akceptacji nie jest jednoznaczny. Mieszkańcy Gubina chętniej przyjmują Niemca w rolach, w których nie miałby on żadnego wpływu na ich życie, np. w obszarze kontaktów osobistych (kolega z pracy, bliski znajomy, sąsiad). Natomiast w wymiarze wspólnotowym zaznacza się wyczerlenie na stosunki formalnej podległości, szczególnie w przyjmowaniu Niemca w roli członka Rady Miejskiej i szefa firmy.

Jeżeli chodzi o uwarunkowania stosunku do Niemców stwierdzono, iż u najstarszych gubiniaków występują częściej postawy negatywne niż u osób w młodszym wieku. Zauważyć można również, że takie cechy jak wyższe dochody, wykształcenie i dobra sytuacja materialna oraz zadowolenie z życia i pozytywne postrzeganie własnej przyszłości sprzyjały bardziej pozytywnym postawom wobec sąsiadów zza Nysy. Przy czym zaznaczyć trzeba, że osoby, które przejawiały w niewielkim stopniu powyższe cechy, nie odznaczały się w większości postawami negatywnymi, lecz obojętnymi.

Na pozytywne postawy wobec Niemców wpływają również takie czynniki, jak: posiadanie w Niemczech znajomych bądź rodziny, a także większa częstotliwość kontaktów z Niemcami oraz dobra znajomość języka niemieckiego. Można przypuszczać, iż poprawa powyższych wskaźników powinna przyczynić się w przyszłości do wzrostu pozytywnych nastawień wobec sąsiadów zza Nysy. Jednakże „dobrosąsiedzka współpraca obu krajów może pomyślnie rozwijać się w warunkach wzrostu gospodarczego, który eliminuje otwarte antagonizmy i konflikty (...). Systematycznie winna się zmniejszać różnica w poziomach życia obu społeczeństw”⁶¹, aby mogły powstać warunki dla dalszej poprawy stosunku Polaków do Niemców. Warto w tym miejscu przypomnieć słowa, które pojawiły się w jednej z niemieckich gazet „Obcymi są biedni. Gdzie stan konta jest w porządku, jak za sprawą cudu znika, nienawiść obcych”⁶², w komentarzu do tych słów czytamy, że „w oczach wielu Niemców polskie konta pozostawiają wiele do życzenia”⁶³. Pod wieloma względami opinia ta odzwierciedla rzeczywistość aktualnych stosunków polsko-niemieckich, gdzie czynnik ekonomiczny jest z pewnością jedną z najważniejszych przeszkód w nawiązywaniu partnerskich kontaktów w wymiarze osobistym. Pamiętając o tym, że w Gubinie jest 23% bezrobocie, prawie połowa mieszkańców ocenia swoją sytuację materialną jako złą, a w przedziale dochodu od 0-300 zł znajduje się 25% badanych, można powiedzieć, że w tej dziedzinie mamy jeszcze wiele do nadrobienia. O poczuciu upośledzenia ekonomicznego w stosunku do sąsiadów zza Nysy świadczyć może także w pewnym stopniu sytuacja, w której prawie 60% badanych antycypuje negatywną ocenę Polaków przez Niemców.

Wśród mieszkańców Gubina przeważają jednak pozytywne postawy wobec Niemców (49%), rzadziej zaś pojawiają się ambiwalentne (30%) i negatywne (21%). Porównując wyniki badań z innymi, prowadzonymi kilkanaście lat temu, można zaobserwować zmianę wielu opinii na temat naszych zachodnich sąsiadów: „uprzedzenia z przeszłości ustępują doświadczeniom lat ostatnich, co nie oznacza jednak radykalnego przyrostu sympatii wobec zachodniego sąsiada. Oba (...) społeczeństwa potrzebują jeszcze wiele czasu, by inaczej spojrzeć na sąsiadów (...). W odniesieniu do polskiego stereotypu Niemca wymaga również to pracy nad postrzeganiem samych siebie”⁶⁴. Z kolei E. Stadtmüller stwierdza, że Niemcy „(...) to wciąż nie za bardzo lubiany, ale wysoko oceniany sąsiad, wart wzorowania się na nim. Można (...) zauważyć, że zestaw (...) pozytywnych i negatywnych cech przypisywanych Niemcom nie zmienił się na przestrzeni lat. Natomiast ewoluujący

⁶¹ A. Sakson, *Asymetryczne...*, s. 91.

⁶² H. M. Erzenberger, *Die Grosse Wanderung. 33 Markierungen*, Frankfurt am Main, 1992, s. 37, podaje za B. Nitschke (red.), *Europa regionów. Tradycje i perspektywy*, Zielona Góra, UZ IP, s. 5.

⁶³ Jw.

⁶⁴ M. Prawda, *Polskie neurozy i Niemcy*, „Res Publica” nr 1-2, 1992, s. 8-9.

stan stosunków między dwoma narodami powodował, iż pełniej w tym obrazie uwypuklały się raz zalety, raz wady niemieckiego narodu. Obecnie wyraźnie dominują te pierwsze"⁶⁵. Przeprowadzone w Gubinie badania wydają się potwierdzać słuszność powyższych stwierdzeń.

HENRYK KUSZCZAK
Gubin

ABSTRACT

The borderland regions as well as towns in the immediate neighbourhood of the German border such as Stubice, Zgorzelec, Kostrzyn or Gubin are frequently the objects of study of sociologists from various scientific centres in Poland. Their aim is to describe processes that accompany the opening of the border and contacts of the Polish and German population, as well as to register the changes that are taking place in the awareness of the inhabitants of the borderland, especially their attitude towards their western neighbours. The article presents the results of a study conducted in Gubin in January 2004 on one hundred randomly chosen inhabitants of the town.

The target of the study was to determine the attitudes of the inhabitants of Gubin towards Germans, and the major conditioning factors. The following were taken as attitude indicators: the image of a typical German, degree of friendliness and discernible social distance. After appropriate categorization of the responses three types of attitudes have been distinguished: positive, indifferent and negative. Among elements conditioning the occurrence of particular attitudes the following four groups have been distinguished: 1) socio-demographic features (e.g. age, education), 2) self-assessment of the inhabitants (e.g. satisfaction with life, perception of ones future), 3) contacts with Germans, 4) perception of Poland and Polish-German relations.

IDENTYFIKACJA NARODOWA MŁODYCH „PÓŻNYCH WYSIEDLEŃCÓW” Z POLSKI W NIEMCZECH*

Młodzi „późni wysiedleńcy”¹ z Polski to osoby, które część swego życia – dzieciństwo – spędziły w Polsce, a następnie zostały „wyrwane z dotychczasowego środowiska i przesadzone” w nowe, niemieckie. Leszek Wilkiewicz określa „wysiedleńców” jako migrantów „quasi-przymusowych” (*quasi-erzwungene Wanderung*)². „Quasi-przymusowość” w przypadku młodych „wysiedleńców” byłaby zatem podwójna. Nie mieli oni bowiem w zasadzie wpływu na decyzję o wyjeździe.

⁶⁵ E. Stadtmüller, *op. cit.*, s. 65-67.

* Autorka artykułu oparła się na swojej pracy magisterskiej nt. *Identyfikacja narodowa młodych „późnych wysiedleńców” z Polski do Niemiec lat 80-tych i 90-tych XX wieku w literaturze niemieckojęzycznej i w rzeczywistości – w świetle wywiadów biograficznych przeprowadzonych ze studentami z Bayreuth*, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Michała Chmary w Instytucie Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

¹ Pojęciem „późni wysiedleńcy” obejmuję – zgodnie z tradycją literatury polskojęzycznej i części niemieckojęzycznej – wszystkich „wysiedleńców”, zarówno tych, którzy przybyli do Niemiec przed, jak i po 1993 r., rezygnując tym samym z wzorowanego na niemieckiej formie (*Spät*)*Aussiedler* zapisu „(późni) wysiedleńcy”.

² L. A. Wilkiewicz, *Aussiedlerschicksal: Migration und familialer Wandel; dargestellt am Beispiel russlanddeutscher Familien in der Bundesrepublik Deutschland*, Centaurus-Verlag, Freiburg 1989, s. VI.